

Sygn. akt I CSK 3881/22

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z powództwa M. K. i S. K.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 stycznia 2023 r.,
na skutek skarg kasacyjnych powodów i pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 7 grudnia 2021 r., sygn. akt I ACa 398/19,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej powodów do rozpoznania;

2. przyjmuje do rozpoznania skargę kasacyjną pozwanego.

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. i S. K. wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 grudnia 2021 r., którym zasądzone na ich rzecz od pozwanego Bank S.A. kwotę 73 285,69 zł za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 334 620 zł oraz oddalono apelację powodów w pozostałym zakresie. W tej sprawie skargę kasacyjną wniósł też pozwany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności

w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Skarżący M. K. i S. K. uzasadnili wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania występowaniem istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistą zasadnością. W ramach pierwszej przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania zadali następujące pytania:

1. jakie kryteria powinno spełniać pouczenie konsumenta o skutkach nieważności umowy i czy jest ono niezbędne do rozpoczęcia biegu terminu wymagalności jego roszczeń skoro dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela i żaden przepis prawa nie uzależnia wymagalności roszczeń konsumenta od złożenia przedsiębiorcy oświadczenia, że posiadał informację co do wszelkich skutków trwałej bezskuteczności umowy?;
2. czy w sytuacji w której to konsument reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, uprzednio przez niego pouczony, wywiódł określone i skonkretyzowane roszczenia oparte na nieważności spornego stosunku cywilnoprawnego (umowy kredytu), poprzez sformułowanie których wykazał zarówno wolę unieważnienia jak i świadomość co do znajomości konsekwencji swojego stanowiska procesowego zasadnym jest ustalanie przez sąd z urzędu stanu jego świadomości czy też ponowne odbieranie kolejnych oświadczeń w tym przedmiocie?;
3. czy Sąd II instancji jako sąd odwoławczy jest wyłącznie uprawniony do pouczania kredytobiorcy o skutkach nieważności umowy a przez to wcześniejsze pouczenia dokonywane przez pełnomocnika zawodowego jak i przez sąd I instancji nie mają znaczenia dla wymagalności roszczenia o zapłatę i stanu opóźnienia dłużnika?;
4. od którego momentu należy uznać bieg terminu wymagalności roszczenia w sytuacji, w której to konsument o skutkach nieważności umowy został pouczony przez pełnomocnika przed wszczęciem procesu?;
5. czy umowa kredytu powiązanego z walutą obcą jest umową wzajemną?

Natomiast oczywistą zasadność skargi powodowie powiązali z błędną – ich zdaniem – oceną relacji art. 58 § 1 i 2 i art. 353¹ § 1 k.c. do art. 385¹ k.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu Sądowi Najwyższemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c. – zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z 14 września 2012 r., I UK 218/12), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z 24 października 2012 r., I PK 129/12). Wspomniane wątpliwości muszą znajdować się w związku przyczynowym z rozstrzygnięciem sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14), który powinien wynikać z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13). Istotne zagadnienie prawne należy jednak postawić w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a wątpliwości z nim związane muszą mieć charakter wyłącznie prawny, czyli nie mogą obejmować elementów stanu faktycznego sprawy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14).

Natomiast przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Skarżący powinien uzasadnić tę oczywistość, wskazując jedynie na argumenty mieszczące się w zakresie kognicji Sądu Najwyższego. Nie może więc powoływać się na wadliwość ustaleń faktycznych, ani opierać na innych faktach niż

stanowiące podstawę rozstrzygnięcia. (zob. np. postanowienia SN z 11 stycznia 2022 r., II USK 384/21; z 22 grudnia 2021 r., II CSK 390/21; z 31 maja 2021 r., III CSK 152/20; z 13 maja 2021, III USK 103/21 oraz z 9 marca 2021 r., IV CSK 412/20).

Przedstawione uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia tych wymagań. Skarżący przyjęli hipotezę, że sąd przyjął, że naruszenie równowagi między stronami nie jest zgodne z naturą stosunku zobowiązaniowego pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, a zatem zawarcie takiej umowy stanowi naruszenie zasady swobody kontraktowej uregulowanej w art. 353¹ k.c., którego konsekwencją powinno być stwierdzenie nieważności umowy kredytu na mocy art. 58 k.c. To założenie skarżących nie znajduje odzwierciedlenia ani w stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy, ani w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Nie ulega wątpliwości, że równowaga kontraktowa jest chroniona w polskim prawie cywilnym. Ochrona ta dotyczy stosunków konsumenckich, a jej przesłanki zostały szczegółowo unormowane w art. 385¹ k.c. Wynikają z tego dwa podstawy wnioski. Po pierwsze nie każde naruszenie równowagi pomiędzy stronami umowy jest w równym stopniu chronione w systemie prawnym. Co do zasady w prawie prywatnym przyjmuje się bowiem swobodę nie tylko kształtowania przez strony treści łączących je stosunków zobowiązaniowych, ale przede wszystkim swobodę nawiązywania tego rodzaju stosunków lub powstrzymywania się od niego. Naruszenie równowagi pomiędzy stronami umowy co do zasady nie stanowi zatem w ogóle o jej wadliwości. Inaczej rzecz się ma w przypadku umów adhezyjnych, w których jedną ze stron jest konsument. Wówczas ze względu na znaczącą przewagę ekonomiczną przedsiębiorcy, który jest jednocześnie podmiotem kształtującym treść umowy, nierównowaga stron, przejawiająca się poprzez szczegółowe przesłanki z art. 385¹ k.c. może prowadzić do wadliwości umowy. Wadliwość ta nie przyjmuje jednak postaci nieważności umowy, a jedynie sankcji jej bezskuteczności względnej z prymatem zasady dążenia do trwałości stosunku zobowiązaniowego z pominięciem usuniętych postanowień abuzywnych. Ochrona równowagi pomiędzy stronami umowy jako taka ma charakter *legis specialis*, dotyczy bowiem tylko umów konsumenckich. W przypadku zastosowania art. 385¹ k.c. do upadku całej umowy poprzez stwierdzenie jej nieważności na

podstawie art. 58 k.c. może dojść jedynie wyjątkowo i wtórnie. Należy jednak podkreślić, że zastosowanie art. 385¹ i art. 58 k.c. nie przebiega w tym przypadku równolegle, konkurencyjnie, lecz chronologicznie. Najpierw stosowany jest art. 385¹ k.c. i przyjmowana jest obowiązująca w nim sankcja bezskuteczności względnej. Oznacza to usunięcie z umowy obowiązującej pomiędzy stronami postanowienia uznanego za niedozwolone. Co do zasady na tym kończy się zastosowanie tego przepisu. Umowa nie upada, lecz obowiązuje nadal w zmienionej (poprzez usunięcie jednego z postanowień) treści. W wyjątkowych przypadkach jednak, jeżeli po usunięciu klauzuli abuzywnej sąd rozpoznający sprawę dokona wykładni nowej treści umowy łączącej strony i dojdzie do wniosku, że nie może ona dalej obowiązywać w takim kształcie, gdyż np. nie określono w niej świadczeń głównych, jest wewnętrznie sprzeczna itd., stosuje (tak jak do każdej innej umowy obarczonej podobnymi nieusuwalnymi w toku wykładni wadami) art. 58 k.c. i stwierdza jej nieważność w całości.

Dodatkowo należy przypomnieć, że w tzw. sprawach frankowych, na skutek ukształtowania się orzecznictwa TSUE oraz jego recepcji w polskich sądach w razie gdyby całkowity upadek umowy okazał się dla konsumenta w danej sprawie wyraźnie niekorzystny, sąd może odstąpić od orzekania nieważności. Rozważania skarżących dotyczące obowiązków informacyjnych dotyczą właśnie tego etapu, do którego jednak w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie doszło, bo i dojść nie mogło, zważywszy, że sąd w ogóle nie przyjął, że stwierdzenie nieważności umowy na skutek niemożności jej dalszego wykonywania prowadziłoby w tej sprawie do pokrzywdzenia konsumentów, zaś powodowie od samego początku byli świadomi możliwości upadku całej umowy, a nawet do niego dążyli.

Następnie stwierdzenie nieważności umowy kredytowej nie mogło jednak wywołać skutku w postaci naliczania odsetek z datą wcześniejszą niż orzeczenie wydane w tej sprawie. Niemożność dalszego wykonania umowy pojawiła się bowiem dopiero na skutek usunięcia z jej treści niedozwolonego postanowienia umownego, ono zaś nastąpiło dopiero na skutek wydania wyroku sądowego. Należy zaznaczyć, że choć klauzula abuzywna miała taki charakter od samego początku, to kwestia jej usunięcia nie była przesądzona aż do chwili wydania orzeczenia w tej sprawie. Stanowisko to zostało już potwierdzone w uchwale

SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 oraz w wyroku SN z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. i odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej M. K. i S. K.. Jednocześnie przyjmując skargę kasacyjną pozwanego Sąd Najwyższy rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawił sądowi wydającemu ostatni wyrok w sprawie.